№ 72. Kraków 29. Marca — Poniedziałek. Rok 1852.

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy Niedziele i Święta.
Cena:
w Krakowie miesięczna 6 złp — kwartalna 15 złp. polską monetą
w kraju kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.
Przedpłatę
przyjmuje się w Księgarni Józefa Czecha przy Głównym Rynku Nr 452
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do bióra expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: „prenumeracyjne pieniądze."

CZAS

Przyjmują się
ogłoszenia, rozprawy odezwy wszelkiego rodzaju.
doniesienia literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze i p.
uwiadomienia tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 gr. następne po 3 grosze — z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.
Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 28 marca.

W dalszym ciągu swéj użytecznéj pracy względem zakładów naukowych w Galicyi, *Gazeta Lwowska* na dniu 20 marca podaje w Dodatku tygodniowym data tyczące się uniwersytetu krakowskiego w r. 1851.

Uniwersytet krakowski składa się z wydziałów teologicznego, prawnego, lekarskiego i filozoficznego.

Pierwszy ma professorów zwyczajnych 4; drugi zwyczajnych 7, nadzwyczajnego 1, zastępcę 1. Trzeci zwyczajnych 8, nadzwyczajnego 1, assystentów 5. Czwarty: zwyczajnych 9, nadzwyczajnych 3, zastępców 2, assystentów 5, nauczycieli 3. Ogół zatém: professorów zwyczajnych 28, nadzwyczajnych 5, zastępców 3, assystentów 10, nauczycieli 3.

Nadto kancellarya i kwestura uniwersytetu składa się z członków 7. Kancellarya załatwiała dawniéj także sprawy gimnazyalne, i zajmuje się także sprawami dla akademii techniczréj, dla szkół realnych.

Służba uniwersytecka składa się z 21 osób tojest: przy wydziale lekarskim 10, przy filozoficznym 8, przy uniwersytecie w ogóle 3.

Lista uczniów jest następująca:

	w półroczu zimowém.	letniem.
na wydziale teologicznym	13	10.
„ prawnym.	107	104.
„ lekarskim	98	96.
„ filozoficznym	158	153.
Razem . .	376	363.

Znów w roku 1851 wpisanych uczniów wypada w pierwszém półroczu na wydział teologiczny 8, prawny 22, lekarski 18, filozoficzny 1: razem 49; w drugiem półroczu na wydz. prawny 4, lekarsk. 8, filoz. 1: razem 13; odeszło zaś w pierwszém półroczu z wydz. teolog. 3, prawn. 5, lekarsk. 10, filoz. 6: razem 24; w drugiem półroczu z wydz. teol. 5, prawn. 24, lekars. 24, filoz. 7: razem 60. W ogóle przybyło w roku 62, ubyło 84.

Liczba słuchaczy zapisanych szczegółowo co do wydziałów była: w pierwszém półroczu na wydział teolog. 12, prawny 98, lekars. 84, filoz. 8: razem 202; w drugiem półroczu na wydział teologiczny 10, prawn. 97, lekarsk. 87, filoz. 9: razem 203. Zapisanych a uczęszczających na kilka wydziałów było w pierwszém półroczu na wydz. teol. 7, prawn. 70, lekarsk. 57: razem 134; w drugiem półroczu na wydział teolog. 4, prawn. 70, lekars. 59: razem 133.

Liczba słuchaczy nadzwyczajnych: w pierwszém półroczu na wydz. teolog. 1, prawn. 4, lekars. 13, filoz. 10: razem 28; w drugiem półroczu na wydz. prawn. 6, lekars. 9, filoz. 3: razem 18.

Farmaceutów w pierwszém półroczu 10, w drugiem 9.

Stypendya pobierało w obu półroczach z wydz. prawn. 3ch w kwocie 255 złr. 14 kr.; z filoz. 4ch w kwocie 196 złr. 25 kr., razem uczniów 7 w kwocie 451 złr. 39 kr. Oprócz stałych stypendyów istnieją jeszcze fundusze na jednorazowe wsparcie ubogich uczniów wszystkich wydziałów, mianowicie 3000 złp. z środków państwa i 1217 złp. 21 gr. z fundacyj prywatnych.

Uczniowie należeli z małemi wyjątkami do narodowości polskiéj.

Rygoroza złożyło z wydziału prawnego 4, z lekarskiego 24: razem 28. Dysputacye odbyło 9 z wydziału lekars., promocye otrzymało także 9 z wydz. lekars., między temi są także farmaceuci.

Wykładano przedmioty następujące:

I. Wydział teologiczny.

Przedmiot	język wykładowy	półrocz. zimowe Liczba g.	półrocz. zimowe Liczba słu.	półrocz. letnie Liczba g.	półrocz. letnie Liczba słu.
Archeologia	łacińsk.	3	8	—	—
Introdukcya do ksiąg starego testamentu	detto	3	8	—	—
Języki oryentalne	detto	2	3	2	3
Historya kościelna	polski	5	8	5	5
Nauka ojców śś.	detto	3	8	—	—
Dogmatyka	łaciński	5	8	5	5
Teologia moralna	łacińsk.	4	4	3	4
Teologia pastoralna	polski	4	4	4	4
Metodyka	detto	4	4	—	—
Hermeneutyka i egzegietyka starego testamentu	łacińsk.	—	—	3	5
Introdukcya do ksiąg nowego testamentu	detto	—	—	3	5
Patrologia	detto	—	—	3	5
Katechetyka	polski	—	—	4	4
Prawo kanoniczne	łacińsk.	—	—	5	5

II. Wydział prawny.

Przedmiot	język wykładowy	półrocz. zimowe Liczba g.	półrocz. zimowe Liczba słu.	półrocz. letnie Liczba g.	półrocz. letnie Liczba słu.
Francuzkie prawo cywilne	polski tylko w 2gim półroczu pięć przedmiotów w języku niemieck.	6	25	4	17
Encyklopedya prawa		3	47	—	—
Filozofia prawa		3	53	—	—
Statystyka		5	29	—	—
Pandekta		5	44	8	39
Prawo sukcesyi		3	35	—	—
Austryackie prawo karne		5	15	—	—
Polityka		5	47	—	—
Prawo kościelne		5	36	5	25
Urządzenie austryackich ksiąg gruntów		1	54	1	48
Stare prawo polskie		6	15	—	—
Austryackie prawo handlowe i wekslowe		3	10	—	—
Nauka administracyi austryackiéj		9	28	—	—
Austryackie prawo cywilne		7	34	7	33
Austryackie ustawy finansowe		6	35	—	—
Zasady prawa publicznego		—	—	4	49
Europejskie prawo narodów		—	—	4	46
Repetytoryum i dysputatoryum		—	—	1	12
Historya prawa polskiego		—	—	5	16
Polskie prawo prywatne		—	—	3	24
Austryacka procedura cywilna		—	—	10	24
Teorya procesu cywilnego		—	—	1	33
Austryackie karne prawo cłowe		—	—	5	22
Proces karny		—	—	8	17
Austryacka statystyka		—	—	4	42
Ekonomia polityczna i nauka o finansach państwa		—	—	5	56

III. Wydział lekarski.

Przedmiot	język wykładowy	półrocz. zimowe Liczba g.	półrocz. zimowe Liczba słu.	półrocz. letnie Liczba g.	półrocz. letnie Liczba słu.
Wstęp do medycyny	p o l s k i	2	27	—	—
Ogólna pathologia		8	11	—	—
Teoretyczna anatomia		5	28	—	—
Anatomia porównawcza		5	23	4	22
Ćwiczenia anatomiczne		12	48	—	—
Fizyologia ogólna		5	29	—	-
Nauka o zmysłach		1	33	—	—
Teoretyczna chirurgia		4	16	—	—
Klinika chirurgiczna		7	23	6	22
Ćwiczenia chirurgiczne		1	9	—	—
Okulistyka		1	20	—	—
Teoretyczna akuszerya		4	10	—	—
Klinika akuszeryi i chorób dziecinnych		7	19	6	20
Medycyna sądowa		4	11	—	—
Weterynarya		10	13	10	20
Angiologia i Newrologia		—	—	4	29
Histiologia		—	—	1	36
Specyalna fizyologia		—	—	5	30
Terapia powszechna		—	—	6	11
Farmakologia		—	—	2	14
Klinika medyczna		—	—	6	26
Pathologia anatomiczna		—	—	3	26
Akiurgia		—	—	4	29
Helkologia		—	—	1	12
Pediztryka		—	—	2	19
Okulistyka teoretyczna		—	—	5	14
detto praktyczna		—	—	5	21
Policya medyczna		—	—	4	15

IV. Wydział filozoficzny.

Przedmiot	język wykładowy	półrocz. zimowe Liczba g.	półrocz. zimowe Liczba słu.	półrocz. letnie Liczba g.	półrocz. letnie Liczba słu.
Wyższa algiebra	p o l s k i	5	4	5	3
Trygonometrya		2	6	—	—
Wyższa matematyka		3	8	—	—
Astronomia		3	8	—	—
O cieple		3	17	—	—
O magnetyzmie		3	23	—	—
O elektryce	p o l s k i	$1\frac{1}{2}$	24	—	—
Fizyczne eksperymenta		3	5	5	36
Mineralogia		6	47	—	—
Nauka o głazach		1	12	—	—
Botanika		5	45	5	47
O grzybach		1	20	—	—
Chemia nieorganiczna		5	65	—	—
Chemia farmaceutyczna		4	53	—	—
Chemia medyczno-sądowa		1	54	—	—
Antropologia i psychologia		4	26	—	—
Historya filozofii		3	52	—	—
Colloquia filozoficzne		1	11	1	4
Odczyty w seminaryum filologiczném		6	5	6	10
Numizmatyka		3	1	—	—
Historya literatury niemieckiéj		5	4	—	—
Historya powszechna		3	23	3	12
Historya austryacka		3	62	3	32
Powszechna historya literatury		3	3	—	—
Historya literatury polskiéj		3	4	—	—
Jeografia		3	2	—	—
Oceanografia		1	13	—	—
Język niemiecki		6	4	6	2
Język rosyjski		6	1	—	—
Język francuzki		3	5	3	3
Literatura francuska		3	7	3	3
Rachunki integralne i dyferencyo-					6
nalne		—	—	2	6
O jeograficznéj długości i szerokości wymiaru czasu		—	—	3	6
O instrumentach astromicznych		—	—	1	6
Ćwiczenia fizykalne		—	—	4	5
Zoologia		—	—	4	44
Geologia		—	—	4	21
Botaniczne ekskursye		—	—	—	21
Organiczna chemia		—	—	5	62
O lekarstwach chemicznych		—	—	4	55
O truciznach		—	—	1	63
Encyklopedya filozofii		—	—	5	44
O wyobraźni i fantazyi		—	—	2	16
Dyplomatyka		—	—	3	8
Historya o godności kościoła i równowaga państw		—	—	3	17
Historya domu austryackiego		—	—	3	13
Literatura włoska		—	—	3	2
Literatura polska		—	—	3	4
Geografia Austryi		—	—	2	35
Geografia Syryi i Palestyny		—	—	3	9

Wyszczególnienie i objętość zbiorów naukowych przy Uniwersytecie Jagiellońskim.

1) Gabinet anatomiczny zawierający 1228 preparatów. 2) Klinika medyczna zawierająca 18 łóżek dla chorych. 3) Klinika chirurgiczna zawiera 12 łóżek dla chorych. 4) Klinika akuszeryi z 15 łóżkami i klinika dla dzieci z 1 [illegible] łóżkami. 5) Zbiór weterynaryi. 6) Gabinet fizyologic[illegible] 7) Gabinet farmakognostyczny. 8) Gabinet chemic[illegible]. 9) Gabinet fizyczny. 10) Zbiór mineralogiczny z 6261 sztuk minerałów i 1200 sztuk głazów. 11) Muzeum zoologiczne z 5400 rozmaitych gatunków zwierząt.

12) Biblioteka uniwersytecka z 5376 rękopismów, 72,906 dzieł drukowanych, 15,921 dubletów, 1041 atlasów, map i planów, 1953 rysunków, 5087 przedmiotów numizmatycznych. 13) Ogród botaniczny z blisko 6000 żyjących, 5000 zasuszonych roślin lepszego gatunku a 4000 w gorszym gatunku. 14) Obserwatoryum astronomiczne z 81 rozmaitych instrumentów, 8 zegarów, 58 rozmaitych narzędzi i 501 dzieł.

Korrespondencya Czasu.

Wiedeń 26 marca.

ꝏ Oświadczenie pana Bismarck-Schönhausen w Izbie pruskiéj, że za *sześć miesięcy mieć będziemy wojnę*, zrobiło i tutaj pewne wrażenie. Pytają tylko kto tę wojnę wypowie i rozpocznie? Rosya i Austrya stoją odpornie i za dawnym porządkiem rzeczy w Europie. Francya dzięki

głębokiemu rozumowi Napoleona, myśli o swych wewnętrznych interesach, a bynajmniéj o podbojach. Któż więc ma rzucić pierwszy rękawicę. Czy Bremen? czy Hamburg? czy Prusy? czy nareszcie Anglia? Polityka tych dwóch ostatnich państw od lat trzech przemawia za tém przypuszczeniem. Lecz rozsądek publi zny odpiera je przynajmniéj za termin sześcio-miesięczny. Los ministeryum hrabiego Derby może się rozstrzygnąć w téj zakreślonéj przez pana Bismarck-Schönhausen epoce. Palmerston może wrócić do władzy. W Prusiech może pan de Manteafel panu de Vincke miejsca ustąpić. Ale przypuściwszy to wszystko, czy stąd wojnę europejską wyprowadzić można? Czy Prusy i Anglia wystarczą przeciw związkowi Francyi Austryi i Rosyi? lecz po co tych uwag. Powiedzmy raczéj, że pogróżka pana Bismarck-Schönhausen jest dyplomatycznym *lapsus linguae.*

Wielcy Książęta rosyjscy wyjeżdżają jutro, zostawiwszy po sobie dobre wspomnienia, i bagate dla wielu osób pamiątki. Między innemi pani de Meyendorff otrzymała szpilkę brylantową wartującą 4,000 złr. m. k. Wczoraj na cześć Wielkich Książąt, było wielkie przyjęcie u księcia panującego Lichtenstein.

Wiedeń 27 marca.

ꝏ Lubo wszystko co dzienniki pruskie a mianowicie *Kreuzzeitung* mówią o zdrowiu księcia ministra Prezydenta jest kłamstwem, bardzo atoli być może, że ze zbliżeniem się pięknéj pory, ten od trzech lat niezmordowanie u steru rządu stojący człowiek stanu, weźmie urlop na kilka tygodni dla wypoczynku i wytchnienia. Uprzedzam was tą wiadomością w celu zapobieżenia nowym wymysłom i domysłom, do którychby ten krok księcia-ministra mógł dać powód. Zdrowie kięcia jest zresztą w najlepszym stanie. Widziano go na wszystkich ucztach i zabawach, które od dni kilkunastu co dzień tu lub owdzie miały miejsce. Prace i zatrudnienia biórowe opierają się wszystkie o jego osobę i idą ciągle spiesznym i wytrwałym torem.

Wczorajsze przedstawienie na dworze składało się z dwóch komedyj francuskich i z czterech żyjących obrazów. W komedyi „Monsieur Barbe-bleu" grali panowie de la Cour, D'Osulivan, de Dudzeele i panie de Clary i Strozzi. W komedyi „J'ai marié ma fille" grali panowie D'Osulivan, Fribert, Oubril i panie de Clary i de Fonton obie piękne i zajmujące. W żyjących obrazach widziano wybór dam tutejszego świata. Oprócz dwóch już raz danych *Decameron* i *Ave-Maria* przedstawiono dwa nowe obrazy *Haman przed Esterą i Ahasverusem* przez p. Petter i *Wzniesienie na tron apostolski Sixtusa V.* p. Ender.

Pani Ferraris w balecie *Giselle* danym wczoraj po raz drugi, zachwyciła do tego stopnia liczną publiczność, że dziś o niéj tylko w całém mieście mowa. Są dzienniki niemieckie, które ją przenoszą nad Fanny Elsler! Zdaniem ogólném jest pierwszą z żyjących baletniczek.

Berlin 26 marca.

† Porwał nareszcie i drugą Izbę prąd rewizyi ustawy konstytucyjnéj. Dotąd tylko pierwsza Izba miała ten zaszczyt. Zdawało się przez niejaki czas, że Izba druga oprze się silnemu parciu wstecznego wiru, i że nie mogąc płynąć naprzód, zdoła przynajmniéj utrzymać oznaczone przez konstytucyą stanowisko. Dwudniowe obrady nad lennościami i fideikomissami, które konstytucya przepisami artykułów 40 i 41 zniosła, a uchwałą zmiany tychże, Izba I. w tegorocznéj sesyi do dawnego znaczenia przywrócić usiłowała, zniszczyły ostatnią nadzieję utrzymania w nienaruszonym stanie obecnéj ustawy konstytucyjnéj. Izba II. usunęła z konstytucyi rzeczone artykuły, uchwalając na ich miejsce inne, które dawnym fidei-komissom zapewniają trwanie i dozwalają tworzenia nowych, lenności zaś prywatne, z wyjątkiem koronnych, w prawnéj drodze znoszą. Czy w przyszłym organizmie państwa pruskiego majoraty egzystować mają lub nie, to chwilowo podrzędną było kwestyą. Za niemi i przeciw nim wiele powiedzieć było można, i wiele powiedziano. Kwestya im błahsza, tém obszerniejszą w parlamentach niemieckich wywołuje dyskussyą. O przekonanie przeciwnika tam nie chodzi, tylko o popisywanie się z oratorską uczonością. Na tę słabość chorował i frankfurtski i erfurcki, choruje i berliński parlament. Głosowanie jest rzeczą osobną, naprzód przez stronnictwa ułożoną. Większą ważność w obecnym przypadku miała kwestya, czy Izba druga za przykładem pierwszéj naruszy przepisy ustawy konstytucyjnéj lub nie? Izba druga je naruszyła. Krok pierwszy zrobiony, drugi, trzeci i następne mniéj będą trudne. Sejm trwać jeszcze ma dwa, trzy do cztérech miesięcy, które głównie prawu ordynacyi gminnéj i powiatowéj, oraz rewizyi konstytucyi, częściowo już przez Izbę pierwszą przygotowanéj, mają być poświęcone. Zawód godny nowoczesnych prawodawców! Ciżsami ludzie, którzy dwa lata temu, przez całą jednę sesyą, przy rewizyi oktrojowanéj przez rząd konstytucyi, cały rozum swój wysilali na jak najsilniejsze każdego pojedyńczego artykułu określenie, ciżsami ludzie zabierają się dziś już do wywrócenia swéj pracy, mianując błędem, niedoświadczeniem, niedorzecznością to, co dawniéj byli postanowili. Ludzie ci albo złą mają wiarę, albo rozum ich prawodawczy i polityczny do szkoły jeszcze chodzi. *Tertium non datur.* Pamiętne a tyle osławione orzeczenie Savigniego, którém sławny ten prawnik odmawiał czasowi naszemu usposobienia do prawodawstwa, znajduje, jak się zdaje, uniwersalne na kontynencie potwierdzenie. Prawdziwe chaos pojęć i dążności! Ludzie tracą uczucie i świadomość prawd nauką i doświadczeniem utwierdzonych. Choćby człowiek niechciał, musi wierzyć, że taki anormalny stan długo się ostać nie może. Duch ludzki musi wrócić do swéj historycznéj równowagi, albo wiara w nieustający jego rozwój jest czystem naukowych systemów złudzeniem. Miarkuję się. Ogólniki mało przypadają do przeznaczenia korespondencyi. Wracam do szczegółów.

To com w ostatnim liście donosił jako pogłoskę, że konferencya hanowerska względem floty niemieckiéj, skończyła się na niczém, mogę dziś potwierdzić jako fakt. Sprawa cała, ten, jakeście ją słusznie nazwali, *circulus vitiosus* w stósunkach niemieckich, rozbiła się znów, jak dawniéj, o brak funduszów. Ostatnia zdobycz rewolucyjna pójdzie na licytacyą. Ciekawy jestem, które z muzeów niemieckich zakupi na pamiątkę *rostra* wysadzonego w powietrze okrętu duńskiego pod Eckernförde. Zabytki i wspomnienia rewolucyjne mają przeznaczenie stać się przedmiotem studyów antykwarskich psychologiczno-etnograficznych. Wczoraj odbył się tu pojedynek na pistolety pomiędzy deputowanymi drugiéj Izby pp. Vinckem a Bismark-Schönhausen, pełnomocnikiem pruskim przy Bundestagu. Powodem do niego było wzajemne strzelanie do siebie dowcipami przy obradach Izby nad budżetem wojny. P. Vincke policzył do najznakomitszych dyplomatycznych zasług swego przeciwnika znaną historyą cygarową, która zdarzyła się w jedném z komissyjnych posiedzeń Bundestagu. Może krotofila ta uszła waszéj uwagi. Oto krótka jéj osnowa. Prezes Bundestagu, hr. Thun, przyszedł raz na posiedzenie z cygarem w ustach. P. Bismark, gorliwy obrońca równego Prus z Austryą przy Bundestagu uprawnienia, dobywa z pudełka cygaro, i prosi o pozwolenie zapalenia go u cygara prezesa. Prezes, który przeniknął myśl proszącego, rzuca cygaro na ziemię, żałując, że mu właśnie zgasło. Tę nie wiem czy prawdziwą, ale dość dowcipną anegdotkę p. Vincke wmięszał do poważnéj dyskussyi. P. Bismark odparł podobnym żartem, z czego nastąpiło wyzwanie. Szczegółów pojedynku nie wiem. Ale obadwaj pojedynkarze siedzieli dziś cali i zdrowi na swoich miejscach w Izbie. Uchwałą na dzisiejszém posiedzeniu Izby drugiéj zapadłą, koléj Szląska przeszła na własność państwa, z zapewnieniem akcyonaryuszom 4% od nakładowego kapitału. Przeciwko wnioskowi temu wotujących było około 50, między nimi posłowie polscy, którzy z zasady głosują przeciwko wszelkiemu obciążaniu budżetu, skoro rząd nie ma nawet 2000 tal. na założenie nowego gymnazyum w Księstwie, którego się posłowie niedawno domagali. Poseł Cieszkowski odezwał się przy téj okazyi w wyraźnych i dobitnych słowach, motywując głosowanie opozycyjne swoich kolegów. Szczegóły bliższe znajdziecie w jutrzejszych dziennikach.

Paryż 24 marca.

Ω Zaonegdaj, w niedzielę, książe prezydent zrobił na placu Carrousel przegląd, jaki zwykł był robić cesarz Napoleon. Na tym przeglądzie rozdał poraz pierwszy medale, które dają żołnierzom prawo do 100 fr. rocznéj pensyi. Mowa jaką z tego powodu powiedział, wychodziła z jednego zawsze systemu, to jest, opierania się na wojsku. Piechota była dość milcząca, kiedy jazda wołała bez przerwy: Niech żyje Cesarz! Publiczność z trudnością mogła dostąpić do placu Carrousel, którego wszystkie boki były strzeżone przez gwardyą municypalną i policyą. Powyższa rewia dała powód do nowych mniemań o bliskości ogłoszenia cesarstwa. Jednakże książe prezydent wcale się nie śpieszy. Niechce on, jak nateraz, cesarstwa, i przestanie na propozycyi senatu, która mu da władzę dożywotnią. Cesarstwo przyjdzie późniéj i w swój czas. Ważném jest, że na żądanie rządu francuskiego, poparte przez Karola Barrota, rząd neapolitański przyznał 80,000 fr. indemnizacyi sekretarzowi Murata, króla neapolitańskiego. To zdarzenie pokazuje, że książe prezydent wchodzi coraz bardziéj w tradycyą cesarską.

W Tuilleryach pracują nad przygotowaniami do zagajenia obrad senatu i Ciała prawodawczego, które się odbędzie w sali tronowéj 29go t. m. Ubiory haftowane nie będą tego dnia obowiązujące, dlatego, że są nieskończone. Po zagajeniu Izb, książe prezydent uda się, jakem to już doniósł, do St. Cloud. Ciekawém jest, że wyjąwszy kilku, wszyscy senatorowie podali się do dotacyi, chociaż wielu z nich posiada znaczne majątki. Książe prezydent zajmuje się urządzeniem polowań na przyszłą jesień. Myśli także zebrać kilkunasto-tysięczny obóz pod Compiegne. Ks. prezydent ma zamiar nieopuszczać pałacu elizejskiego, i uważać go za swe główne i prywatne mieszkanie. W tym celu ma chęć rozszerzenia go i upiększenia, za pomocą przyłączenia przyległego hotelu Sebastianiego, który właśnie wystawiony został na licytacyą. Mówią znowu o ożenieniu się księcia prezydenta z księżniczną hiszpańską. Małżeństwo ma nastąpić po uznaniu przez Izby dożywotności władzy księcia prezydenta.

Jakem zapowiedział, książe prezydent zredagował sam regulamin senatu i Ciała prawodawczego, pomimo oporu obu Izb. Rada stanu ma zajmować pierwsze miejsce; potém senat, a nakoniec Ciało prawodawcze. Dawniéj porządek hierarchiczny był przeciwny, ale w tedy rząd był parlamentarskim. Radzcy stanu, jako komisarze, będą siedzieć w Ciele prawodawczém na wspaniałych krzesłach czerwonych, kiedy deputowani będą siedzieć na zielonych. Każda poprawka projektu do prawa, musi być odesłaną do Rady stanu. Prezes Ciała prawodawczego, zachował wszystkie dawne środki, na hałasy deputowanych, a nadto moc wydalenia deputowanego z Izby przez dni pięć. Kwestorowie i wice prezesowie Izby, są mianowani przez księcia prezydenta. Straż Ciała prawodawczego nie należy już do jego prezesa, lecz do ministra wojny. Oprócz powyższego regulaminu, który zrobił dość silne wrażenie w Paryżu, *Monitor* ogłosił dekret, obowiązujący sędziów do nowéj przysięgi. Ogłosił także dekret, na mocy którego *batonier* adwokatów niema być obierany jak dawniéj, przez głosowanie ogólne, lecz przez głosowanie radzców Izby adwokackiéj. Ostatni dekret miał zamiar przeszkodzić, aby *batonier* nie był wzięty z wyraźnych nieprzyjaciół dzisiejszego porządku rzeczy.

Najgłówniejszym zajęciem jest jeszcze konwersya renty. Rząd, przyprowadziwszy renty do *al pari*, usunął trudności konwersyi. Mało kto żąda dziś spłacenia renty, ale wielu za to przelewa rentę do kassy emeryturowéj, raz dla pobierania procentu 5%, w miejsc- 4½, a drugi raz w przekonaniu, że renta będzie jeszcze stać poniżéj *al pari.* Administracya kassy amortyzacyjnéj, w któréj znajduje się kassa emerytalna, jest ciągle pełna interesowanych, i urzędnicy nie są w stanie odpowiedzieć na wszystkie objaśnienia, które są od nich żądane. Konwersya sprawiła tego razu, że ministeryum finansów było literalnie obsaczone przez rentierów cisnących się dla odebrania półrocznego procentu. Niektórzy z nich przepędzili całą noc pod kolumnami ulicy Rivoli, siedząc na kamieniach, aby być pierwszemi nazajutrz około 10éj godziny rano. Wielu było bardzo źle ubranych, co pokazuje, że we Francyi renta stała się demokratyczną, i że znajduje się dziś nowa klasa ludzi: klasa biednych rentierów.

Rezultat elekcyi lyońskiéj, niejest jeszcze wiadomy. Według otrzymanych podań, zdaje się, że kandydat republikański przemoże. — P. Vavin ogłosił raport z likwidacyi listy cywilnéj, który rzuca piękne światło na Ludwika Filipa.—W tych dniach odkryto zegar wieży narożnéj pałacu sądowego, około którego znajduje się herb Henryka IIIgo, zwanego u nas Walezyuszem. W herbie tym znajduje się orzeł polski. — Po pół-poście, Paryż zabawowy całkiem się uciszył. — Tego roku, z przyczyny choroby O. Ravignan, a wydalenia O. Lacordaire, kazania kościelnie wzbudzają mniéj interesu. Arcyb. paryzki i proboszcz św. Magdaleny, mają być dziś dobrze z rządem. Kościół św. Genowefy, dawniejszy Panteon, niema mieć parafii, lecz ma się stać kanonią, nakształt kanonii St. Denis.

Przegląd Polityczny.

Izba niższa w Berlinie radziła nad kupnem kolei niższoszląskiéj. Pytanie rozwiązania Izb nie jest jeszcze zdecydowaném; zdaje się wszakże, że chcianoby się z niemi załatwić przed przybyciem Cesarza Rosyjskiego, na którego przyjęcie przyspasabiają *Sans-souci.*

Jenerał hannowerski Jacobi nie dał dotąd żadnego znaku władzy swojéj w Bremie; na żądanie jego stanąć ma 10,000 wojska, ale dotąd nie masz żadnéj potrzeby; Senat nie zważa na uchwałę mieszczaństwa i odbywa posiedzenia.

— *Monitor* francuski z d. 22go b. m. ogłasza dwa dekreta księcia prezydenta, z których pierwszy obejmuje regulamin dla rady Państwa, Senatu i Ciała prawodawczego, drugi obowiązuje sądownictwo do złożenia w przeciągu miesiąca, przysięgi konstytucyą przepisanéj. Wyszedł nadto dekret, postanawiający księży przy cmętarzach, których głównym obowiązkiem będzie odprowadzanie ubogich na miejsce wiecznego spoczynku. Nieróżni on się w niczem od projektu, który niedawno podaliśmy z *Debatów.*

Pomimo tylu usiłowań rządu, aby przeprowadzić wybór swojego kandydata w Lyonie, wybrany został na deputowanego kandydat socyalistyczny Henon, większością 12,000 głosów przeciwko 6000, które dano p. Olivier.

— *Depesza telegraficzna* z Paryża 26 marca donosi: „Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dekret o decentralizacyi administracyjnéj. Z uwagi, że można z daleka *rządzić*, ale tylko z blizka *administrować*, że zatém należy działalność rządu scentralizować, administracyą zaś zdecentralizować, dekret ten postanawia, że do ministeryum należą wszystkie sprawy powszechnego interesu kraju dotyczące, jako to: miejscowy budżet, zezwolenie na nadzwyczajne podatki, określenie granic. Sami zaś prefekci departamentowi rozstrzygają w innych sprawach departamentowych i gminnych, które dekret szczegółowo wymienia.

„Wczoraj aresztowano 30 stronników Mazziniego w chwili gdy się zgromadzili do jednego ze swoich przywódzców Marxa, na naradę z powodu ostatniego manifestu Mazziniego, obok 50 niemieckich wychodźców."

— Wedle depeszy telegraficznéj z Londynu 25go, poseł Izby niższéj pan Hume wniósł swoją coroczną mocyą o reformę parlamentu, popartą przez 155 członków większości.

— Wydalono z Genewy 20tu wychodźców francuskich (nie *dwustu*, jakto niektóre dzienniki stwierdziły, bo tylu wychodźców niema w ogóle w całéj Szwajcaryi), a kwestya ta między Francyą i konfederacyą zdaje się być na ukończeniu. Mówią, że najwięcéj traktuje się ona listownie między prezydentem Rzeczypospolitéj a jenerałem Dufour, który zachował stosunki z Ludwikiem Napoleonem od czasu jak ten ostatni był pułkownikiem artyleryi w Szwajcaryi. Natomiast kwestya Neufchatelska występuje, jak się o tém czytelnicy z artykułu pod rubryką Francyi zamieszczonego przekonają.

Rada Stanu kantonu Walis stara się temi dniami w długiéj nocie po dziennikach umieszczonéj usprawiedliwić postępowanie swoje z zakładem na górze ś. Bernarda. Wszelkie wybiegi prawa, choćby najzręczniejsze, 'niepotrafią nigdy obronić tego całą ludzkość oburzającego kroku i zaboru cudzéj własności.

— Na dniu 15 b. m. konsystorz rzymski ogłosił następujące nominacye kardynałów: JJEE. Luciardi biskup z Sinigaglii, Donet arcybiskup z Bordeaux, Andrea arcybiskup z Melitony, Morichini arcybiskup z Nesiby, podskarbi główny Stolicy apostolskiéj.

W parlamencie piemontskim toczyły się gwałtowne rozprawy na d. 19 b. m. względem kroków surowych, jakie przedsięwziął rząd na wyspie Sardynii w skutek zaburzeń karnawałowych w Cagliari. Po żywéj dyskusyi, w któréj trzech ministrów głos zabierało, Izba przekonawszy się, że celem rozporządzeń rządowych było tylko przywrócenie spokojności i porządku, odrzuciła wniosek nagany i przeszła do prostego porządku dziennego.

— Komisye internacyonalne francuska i hiszpańska wysłane w celu dokładnego oznaczenia granic obudwu tych państw, odbyły pierwsze posiedzenie swoje w Bajonie na dniu 16 b. m. Prezesem komisyi ze strony Hiszpanii jest hrabia Campuzano, ze strony Francyi pan Sain Bois-le-Comte. Bajonna przeznaczoną jest na miejsce działań komisyi. Pierwsze posiedzenie zajęło się sprawdzeniem mandatów.

— Zajścia cesarstwa marokańskiego z Francyą, już są w zupełności załatwione. Cesarz napisał list do księcia prezydenta, oświadczając mu, że pełnomocnik francuski może wolno i bez żadnego pośrednictwa korespondować z dworem Fezańskim. W skutek czego, p. Jager-Schmidt zastępca pełnomocnika francuskiego p. Bourree, udał się z Algesiras do Tangeru. P. Bourrée został komandorem legii honorowéj, za usługi oddane w sprawie marokańskiéj. P. Castellinard, konsul sardyński, który był pośrednikiem w téj sprawie, otrzymał podziękowanie od prezydenta za przysługi wyrządzone polityce i handlowi francuskiemu w tych okolicznościach.

— Dzienniki amerykańskie piszą ciągle o wspomnianéj już przez nas wyprawie, którą rząd Stanów Zjednoczonych zamierzył przeciw Japonii. Wyprawą dowodzić będzie komodor Perry. Poleconem ma żądać od Japonii, 1° wypuszczenia na wolność niewolników wszelkich narodów, zabranych w skutek rozbitych okrętów, którzy trzymani są po więzieniach archipelagu Japońskiego; 2° prawo wejścia do portów, w przypadkach wyraźnego niebezpieczeństwa, i przebywania w nich tak długo, jak tego poprawa okrętu lub dostawa świeżéj żywności wymagać będzie; 3° zawarcie traktatu handlowego między Japonią a Stanami Zjednoczonemi.

Lubo jak widzimy, interes materyalny niejest pominięty, wyprawa ta całą ludzkość interesuje. Niemożna jednak skutek jej pomyślny naprzód przewidywać, jak w wyprawie angielskiéj na Chinczyków. Japończycy m ją pewne znamiono rasy kaukaskiéj, wyższéj umysłowością od tatarskiéj, a charakter ich ma nierównie więcéj tęgości i odwagi aniżeli chiński. Gdyby wszakże, czego sobie mocno życzyć wypada, zapory jakie dotąd państwo to stawiało światu chrześciańskiemu, upadły, niepodobna obliczyć skutków nietylko materyalnych, ale i moralnych.

Na mocy rezolucyi Wys. c. k. Namiestnictwa z d. 14 marca 1852 r. l. 22 88 w celu podniesienia chowu bydła, odbędzie się pod kierunkiem c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego w r. b. w mieście Rzeszowie na dniu 23 kwietnia wystawa bydła, koni, owiec i świń krajowych, stosownie do ustaw dla Lwowskiéj wystawy ogłoszonych. Komisya do kierowania tą wystawą, składa się z członków Towarzystwa W. Maurycego Szymanowskiego, W. Jana Jędrzejowicza i W. Józefa Starkla. Zaprasza się niniejszem wszystkich miłośników gospodarstwa i posiadaczy celującego bydła, koni, owiec i świń krajowych, aby na tę pierwszą wystawę takowe przyprowadzić raczyli i wszelkiemi sposobami przyczynić się starali, aby ta instytucya, która wszędzie w Europie tak skuteczną się okazała i u nas trwale wprowadzona być mogła.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

We Lwowie d. 22 marca 1852 r.

Wiedeń 26 marca. Książe Maurycy Jabłonowski pułkownik i dowódca 8go pułku huzarów pod nazwą Elektora Heskiego, otrzymał heski krzyż komandorski Wilhelma.

— Telegraficzna depesza donosi z Zary 22 marca. Oficer turecki chciał we wsi Tisowacz w Bośnii aresztować księdza greckiego wyznania, ten zawołał pomocy włościan, lud zebrał się z groźną miną przed jego domem i Turcy obawiając się napaści umknęli. Chroniąc się przed zemstą, cała wieś wyniosła się z ludźmi i bydłem do Dalmacyi, gdzie władze nadaremnie skłonić ją usiłują do powrotu. Liczba tych wychodźców wynosi około 500. Wielu mieszkańców Bośnii objawiło zamiar przesiedlenia się do Dalmacyi. Na granicy c. k. władze cywilne i wojskowe ciągle są czynne i ściśle przestrzegają porządku. Do Liwna wkroczyło wojsko tureckie o sile 1500 ludzi i 150 koni.

Wiedeń 27 marca. *Gaz. Wiedeńska* umieszcza następne ogłoszenie ministerstwa skarbu: Rozporządzenie ministeryum skarbu z d. 20 b. m. zawiadomiło o umorzeniu 20 mil złr. papierowych pieniędzy publicznych, które uskutecznionem zostało przez obrócenie na ten cel części spłaty pożyczki z r. 1851. W d. 29 marca r. b. umorzoną następnie będzie summa 5 mil. złr. w obec członka dyrekcyi c. k. austryjackiego banku narodowego w miejscu palenia papierów na *Glacis*. Summa obecnie umorzyć się mająca składać się będzie z procentowych biletów skarbu państwa w następujących gatunkach:

Z papierów na	1000	złr. w ilości	2,000,000 złr.
„ „ „	500	„ „ „	2,000,000 „
„ „ „	100	„ „ „	1,000,000 „
		Razem	5,000,000 złr.

W skutku nadmienionego powyżéj umorzenia 20 mil. złr. i obecnego 5 mil. złr. ilość 200,000,000 złr. oznaczona najw. patentem z d. 15 mja 1851 nad którą nie może być powiększona ilość papierowych pieniędzy publicznych z obiegiem przymusowym zmniejsza się do 175,000,000 złr. — Z c. k. ministeryum skarbu. — Wiedeń 24 marca 1852.

— Część świty Wielkich książąt udała się już do Monachi m. Odjazd WW. Książąt naznaczony na sobotę.

— *Gaz. Tryestska* donosi; że wkrótce rozpoczęte będą roboty przygotowawcze do kolei między Marburgiem i Klagenfurtem, a inżynierowie udają się tam na miejsce z dniem 1 kwietnia. Kiedy zaś ta linia ukończoną będzie, przewidzieć trudno, albowiem na budowę kolei przeznaczono tylko na r. b. 6½ mil. złr. a linia między Salzburgiem i Bruck ma być wykończoną niezawodnie do r. 1856.

Niemcy.

Deutsche Volkshalle pisze z Frankfurtu n. M. dnia 20 marca. Sądy heskie blisko Bockenheim szczególne jak słychać, prowadzą śledztwo względem trzech tajemniczych niby osób, które w ostatki grały w kości i to nie o co innego jak o królobójstwo. W tych obcych upatrywano wychodźców ze Szwajcaryi, gdyż przewodnikowi, który im drogę pokazał dali nieco drobnéj monety szwajcarskiéj. Wreszcie widziano u nich dużo pieniędzy.

— Dawniéj już donoszono o zakazie odbywania missyj jezuickich po Bawaryi. Teraz w krótkim po sobie czasie zabierano dzienniki ultramontańskie, a pisma niegdyś opozycyjne nachylają się ku ministeryum za dozwolenie im gwałtownego powstania przeciw jezuitom, tak że stronnictwo rządowe i demokratyczne łączą się teraz w kwestyach religijnych.

Francya.

Paryż 24 marca. Jakkolwiek półurzędowem oświadczeniem, we wszystkich dziennikach przedrukowanem, zaprzeczono aby dziennik *la France Napoléonienne*, odbierał jakie udzielenia z gabinetu i w jakiejkolwiek z nim zostawał styczności, to przecież następujący artykuł, zdaje się wychodzić wprost z Elizeum i jako taki godnym jest uwagi:

„Wedle jednego z artykułów *Gaz. Pruskiéj* zdaje się jakoby to mocarstwo ni zrzekło się zamiaru odzyskania swoich dawnych praw do Księstwa Nefszatel. Prusy licząc na przywrócenie *statu quo* przed r. 1848, nie chcą wprawdzie występować ze swojemi pretensyami w obecnéj chwili, ale czynią sobie w tym przedmiocie zastrzeżenia na przyszłość.

„Czyli pretensye Prus do Nefszatelu są słuszne lub niesłuszne, czy są lub nie uzasadnione, w to wchodzić tu niechcemy, wszakże niewahamy się odepchnąć ich żądania. Traktaty 1815 uznając niepodległość Szwajcaryi, postawiły Księstwo Nefszatel pod *protektoratem* rządu pruskiego. Od owego czasu Prusy po wielekroć usiłowały zamienić ten protektorat na przywłaszczenie. Pojmujemy, że ta myśl schlebia chciwości rządu pruskiego, wszakże ilekroć powstał spór z tego powodu, Francya zniewolona była interweniować. Jakoż w r. 1806, Prusy zmuszone zwycięztwem pod Austerlitz do neutralności, ustępowały Francyi krajów Anspach, Cleve, Księstwa Bergu i Nefszatelu, za co dostały w zamian elektorat hanowerski. W r. 1815 Prusy powiększyły się jeszcze elektoratem Saskim, Szwedzką Pomeranią i dawnemi prowincyami nadreńskiemi. Francya, wierna strażniczka traktatów 1815, miała zatem prawo wymagania od innych téj saméj wierności i pod ostatniem panowaniem popierała tę politykę z niepospolitą energią.

„Prusy, wracając dzisiaj do owéj pretensyi, już unieważnionéj, zagrażają europejskiéj równowadze, a Francya, tak srodze dotknięta w interesach swoich 1815 roku, nie może zezwolić na naruszanie traktatów które szanuje, jakkolwiek tyle miałaby powodów do rozdarcia ich, zwłaszcza, gdy ją opinia publiczna od r. 1848 szczególniéj, do naruszenia onych popycha.

„Mocarstwa które podpisały traktaty 1815 r. wiedzą o tém dobrze; wiedzą z jak bolesną niecierpliwością kraj nasz znosi wspomnienie tych upokarzających traktatów, które nam wydarły owoce tylu świetnych zwycięztw; wiedzą, że nic nie było łatwiejszego jak odzyskać granice naszego dawnego terytoryum, i powinnyby być rządowi księcia prezydenta wdzięcznemi za jego szlachetność i umiarkowanie.

„Dalekie od tego Prusy, obstają ciągle przy prawach urojonych; z przykrością widzimy to nastawanie i zdaje nam się, że gabinet berliński może się tylko zabłąkać na téj drodze, która poprowadziłaby wprost do przerobienia traktatów 1815.

„Czy chwila byłaby potemu sposobną: Niesądzimy, a najmniéj dla Prus, które tyle w owéj epoce zyskały, i od których mielibyśmy prawo domagania się zwrotu tylu prowincyj, o których stratę przyprawiły nas ówczesne klęski nasze.

„Rząd pruski postąpi roztropnie jeżli pozostawi na stronie owe mniéj lub więcéj nieważne pretensye, mogące zakwestyonować niejedną okoliczność któréj Francya zapomnieć potrzebuje, i któréj pamiętać nie chce.“

— Liczba więźni politycznych wysłanych do Lambersy (w Algeryi) tak jest znaczna, że polecono komissyom sądowym, aby żadnego więcéj obwinionego nieskazywały na wygnanie do téj osady, która już jest przepełniona.

Grecya.

Gaz. Tryestska donosi z Aten pod d. 16 marca. Pisarz listów odnoszących się do niewyjaśnionéj historyi sprzysiężenia, która wywołała takie zamięszanie między publicznością i taki ruch władz, został teraz wykryty. Nazywa się on Bułgary i był wychowańcem szkoły wojskowéj w Piraeus. W szpitalu wojskowym pisywał on listy i używał do nich pieczęci komisyi zdrowia. Kiedy go ująć chciano, już naówczas odpłynął był on Lloydem do Syryi, i daremnie wysłano za nim w pogoń mały statek wojenny grecki. Powszechnie domyślają się, że ów młodzieniec przy swojém excentrycznem postępowaniu niezdolny do rozwagi był tylko narzędziem ważniejszych po zanim ukrytych osób, które mu również ułatwiły ucieczkę. Wszakże sprawa ta już się po części zużyła, nawet uwięzienie mniemanych spiskowych nie zrobiłoby wielkiego wrażenia, chyba gdyby to padło na osoby znakomitsze. Wychodzący tu dziennik *Aeon*, otrzymał od rządu rosyjskiego wolny wstęp do całej Rosyi, a nadto uwolniony został od wszelkiéj opłaty, jakiéj wszystkie inne zagraniczne dzienniki ulegają.

Turcya.

Stambuł 13 marca. Powrót Reszyda paszy do urzędu wielkiego wezyra, usprawiedliwił w zupełności nasze w téj mierze wnioski. Ciekawi jesteśmy co powiedzą dzienniki, które utrzymywały, że ów minister usunął się dla skołatanego zdrowia, i że w téj chwilowéj przemianie polityka żadnéj nie grała roli. Pomyliły się również podobno wnioskując, że Rosya stanowczą zrobi opozycyą przeciw znanemu załatwieniu w kwestyi świętych grobów. Jeżeli jesteśmy dobrze zainformowani, poseł rosyjski wręczył temi dniami Porcie depesze z Petersburga w tym przedmiocie, gdzie gabinet rosyjski skłania się do zawartego układu z Francyą, żąda zaś tylko kilku nic prawie nieznaczących modyfikacyj. P. margrabia Lavalette na d. 15 b. m. opuścił Konstantynopol udając się za urlopem do Francyi.

Układ tyczący się kwarantanny między mocarstwami mającemi w swych posiadłościach brzegi morza Sródziemnego, podany został W. Porcie. Spodziewają się, że Sułtan ratyfikacyi swéj nie odwówi.

— Prześladowania chrześcian w Bośnii i Syryi są w téj chwili głównem zajęciem gabinetu Abdul-Medżyda.

— Wszakże powrót Reszyda Paszy do dawnéj godności nie ułatwia sprawy egipsko tureckiéj, idzie tu jak wiadomo o przyjęcie *tansimatu* ze strony Abbas paszy. Wice-król Egipski żąda przyznania sobie prawa do kary śmierci będącego wyłączną według tansimatu Sułtana attrybucyą. Dowodzi, iż prawo to jest koniecznym dla niego warunkiem, aby mógł spokojność, porządek, a zwłaszcza bezpieczeństwo cudzoziemców w Egipcie utrzymać. Prace około kolei żelaznéj przez Suez, dodają ważności téj kwestyi. Reszyd Pasza jak się zdaje, systematycznie jest wicekrólowi przeciwny, chcąc jak najsilniejszéj dla Sułtana władzy. Abdul-Medżyd miał na ostatnie listy Abbas-paszy odpisać, że ani *chce* ani *może* przystać na jego żądanie. Odpowiedź ta doszła już do Aleksandryi, ale jakie wrażenie sprawiła, dotąd niewiadomo.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków d. 28 marca. Wysokie Ministeryum oświecenia publicznego, w troskliwości swojéj o wzrost zakładów naukowych w Krakowie, zaszczyca szczególniejszą opieką i wsparciem tutejszy Instytut techniczny. Przed dwoma miesiącami odebrał Instytut wspomniony w darze z strony W. Ministeryum znakomite i bardzo kosztowne dzieło: „L'art ornamental par Louis Gruner", obejmujące w 80ciu tablicach (wielkie folio) kolorowo litografowanych, najznakomitsze ozdoby arcydzieł sztuki we Włoszech. — Obecnie znowu toż Wysokie Ministeryum przychylając się do prośby Instytutu, obdarzyło tenże, równie znakomitém, kosztownèm i ozdobnie wydaném dziełem: „Basilica di San Marco in Venezia," w którém sławny ten kościół w 10ciu tablicach jest przedstawiony.

O darach tych czynimy tutaj wzmiankę dla tego, iżby nietylko doszły do wiadomości publicznéj, ale nadto, iżby przy téj sposobności wynurzyć Wysokiemu Ministeryum w imieniu obdarzonego Zakładu i młodzieży, na któréj użytek dar przeznaczony, należną wdzięczność; a gdy dary wspomnione, ze względu na przepych wydania i zadziwiające bogactwo kolorowych odruków, zasługują ze wszech miar na widzenie, uwiadamiamy, że dyrektor szkoły technicznéj prof. Michał Łuszczkiewicz, z uprzejmością któréj dość odchwalić nie można, te ornamenta dzisiaj gabinet szkoły technicznéj zdobiące, każdemu miłośnikowi i znawcy w godzinach wolnych od zatrudnień szkolnych, widzieć pozwala.

— Mieliśmy już trzy przedstawienia amerykańskich tancerzy pod dyrekcyą pana Edwarda Rasimi. Nie powtarzamy tu tego, cośmy już powiedzieli o zuchwałych skokach maluczkich towarzyszy jego, niezwykłéj giętkości ich ciała, sile, odwadze i przytomności umysłu przechodzących wiek dziecinny. Owa zręczność i pewność każdego ruchu tém mocniéj zadziwiać musi, iż pierwsze każdemu nasuwa się pytanie, czy te ćwiczenia gimnastyczne nie w kolebce się już zaczynają? Szkoła, do jakiéj pan Rasimi się liczy, znana jest pod nazwą amerykańskiéj, a różni się tém głównie od innych, iż łączy wdzięk tancerza z gibkością skoczka i siłą atlety, a przedstawienia jéj tak dobrze dalekie są od zawrotnego wiru Indyanina, kręcącego się na jednéj nodze, jak i od walki w cyrku z dzikim zwierzem niewolnika rzymskiego. Widziane dotąd sztuki tego towarzystwa, były mniéjwięcéj powtórzeniem, wszakże teatr był zawsze pełny, nawet aż do natłoku, i zdaje nam się, że dopiero po parorazowém widzeniu tych sztuk, można im się z zimną przypatrywać uwagą, kiedy już oko oswoi się z każdym skokiem i przeminie trwoga, aby każde *salto mortale* niebyło rzeczywiście śmiertelném.

— We Wtorek d. 30 marca 4te przedstawienie Amerykańskich tancerzy napowietrznych pod dyrekcyą *Edwarda Rasimi* z Nowego-Yorku (nowy układ całego przedstawienia sztuk dotąd niewidzianych, w 2ch oddziałach; — oraz zmiana wszystkich kostiumów.) — Przytém komedya z francuskiego w 4ch aktach a 2ch odsłonach: *Ulicznik Paryski.*

— W kopalniach węgla w Elouges, niedaleko Mons w Belgii, gdzie robotnicy dla wywiązującego się gazu wodorodnowęglistego, pracują przy lampach bezpieczeństwa, znanych pod imieniem lamp Davego, posługacz jeden od koni otworzył lampę, a explozya z tego powodu wybuchła, zasypała wejście do jednéj z pieczar, gdzie 60 robotników pracowało. Stało się to w dniu 7 marca. Natychmiast rozpoczęto prace grabarskie, by się dostać do nieszczęśliwych, których się tém bardziéj spodziewano uratować, iż pieczara była znacznéj rozległości, a przeto nie łatwo powietrze w niéj mogło się zużyć; tudzież że konie pozostałe wystarczyłyby im na pożywienie, wody tylko nie było. Wszakże po mozolnych dniem i nocą pracach znikła wszelka nadzieja przekopania się do zasypanéj pieczary i zaprzestano właśnie dalszych robót. Woźnica, którego nieostrożność była powodem tego nieszczęścia, odebrał sobie życie.

Przyjechali do Krakowa od dnia 27 do 28 marca: Miketta Wilhelm z Wiednia. Baron Konopka Leon z Otwinowa. Gostkowski Paweł z Kąsny dolnéj. Cywiński Lucyan z Nowych-Sioł. Cywiński Zygmunt z Tarnowa. Mieroszewski August z Polski.

Wyjechali: Krobicki Henryk do Krosna. Szumski Leopold do Sędziszowa. Brudziński Aleksander do Tarnowa. Trzeszkowski Franciszek do Tarnowa. Schanzer Wiktor do Wiednia. Walewski do Paryża. Hertelendy Jan do Wiednia.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 26go marca.* Metaliki 5-proc. 95 3/16. Metaliki 4 1/2-proc. 84 5/8. — Metaliki 4-proc. 75 1/2. 4-proc. z 1850 r. 91 1/2. — 3-proc. 58 3/8. — 1-proc. 19 1/2. — Metaliki z ciągn. z 1839 r. za 250, 302 1/2. — Augsburg 124. — Londyn 12 24 kr. — Paryż 147 1/4. — Akcye Bankowe 1248. — Akcye kolei żel. półn. Ferdin. 1525 Pożyczka z r. 1851 lit. A. 94 3/4. — *B.* 105 15/16.

Kurs krakowski 27go marca. Banknoty 85. — Pruski kurant 104. — Imperyały ros. 34 gr. 21. — Ruble srebrne 100. — Dukaty 19 złp. gr. 27. — Listy zastawne Król. Pols. bez kupon. 100 1/2. — Listy zast. galic. żądają 84 3/4 — dają 84 1/4. — Cwanc. stare 104 3/4 nowe 105 2/3.

Kurs lwowski z d. 23 marca. Dukat holen. 5 złr. 47 kr. — Dukat ces. 5 złr. 52 kr. — . Półimperyał rosyjskie 10 złr. — kr. 4 Rubel rosyjski 1 złr. 57 kr. — Talar pruski 1 złr. 48 kr. — Polski kurant i pięciozłot. 1 złr. 27 kr. — Galic. listy zastawne za 100 złr. 82 złr. 25 kr.

Kurs wiedeński z dnia 27go marca. — Metaliki 94 5/8. — Nowa pożyczka 84 1/4. — Akcye Banku wiedens. 1246. — Akcye Kolei żelazn. 153 3/4. — Agio od złota 30 7/8, od srebra 24 1/4.

Kurs wrocławski z dnia 27 marca. Banknoty austryackie 84 1/2. Listy zast. poznań. 104. nowe 95 1/4. — Listy zast. Król. Pols. 97. — Akcye kolei żelazn. Krak.-górno-szląs. 84 2/3. — Polski kurant 96 1/4.

URZĘDOWE.

Nro 1550 Dz. Tryb. (802)

C. K. SĘDZIA TRYBUNAŁU

Komisarz upadłego handlu E. M. Reinholda.

Wzywa wierzycieli upadłego handlu E. M. Reinholda stósownie do przepisu art. 502 i 503 K. H., aby w dniu 10 maja r. b. o godzinie 10 z rana, stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed Syndykami upadłości, w sali audyencyonalnéj c. k. Trybunału Wydz. II, dla oświadczenia z jakiego tytułu i jakiéj kwoty są wierzycielami, oraz dla sprawdzenia dowodów ich należytości.

Kraków dnia 22 marca 1852 roku.

(1-3) *J. Sokalski.*

N. 281. **Obwieszczenie.** (776)

RADA MIASTA KRAKOWA.

Wydział Administracyi i Skarbu.

W zastósowaniu się do § 1 prawa sejmowego z dnia 19 grudnia 1821 N. 4801 D. G. S. podaje do wiadomości, iż plac, na którym stał dom N. 33 w gm. XI miejskiéj, wynoszący 26° 0' 0" sążni kwadratowych, własnością zmarłego Dawida Fewel Helbrandt będący, zajętym zostanie na użytek publiczny, w celu utrzymania ulicy stósownie do planu upiększenia przez były Senat Rządzący w roku 1845 do L. 799 zatwierdzonego.

Kraków dnia 27 lutego 1852 roku.

Vice-prezes, *J. Paprocki.*

(2-3) Z. Sekr. Jlny, *Zawisza.*

Ner 889. (778-1-3)

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek podania P. Karoliny z Hrabiów Ankwiczów Hr. Rejowéj, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, na zasadzie art. 12 Ust. hyp. z roku 1844 wzywa wszystkich mogących mieć prawa do summy złp. 3911 gr. 29 na kamienicy pod L. 257 w gm. II. m. Krakowa hypotecznie zabezpieczonéj, w spadku po Hieronimie Hr. Ankwiczu pozostałéj, ażeby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie przepisanie téj summy na rzecz podającéj P. Karoliny Hr. Rejowéj, córki zmarłego Hieronima Hr. Ankwicza, zarządzoném zostanie.

Kraków 12 lutego 1852 r.

(2-3) Sędzia prez. *J. Pareński.* — Z. Sek. *W. Płonczyński.*

Inseraty.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Stan barom. w mierze paryskiéj sprowadzony do 0° Reaumura	Stop. ciepła według Reaumura	Prężność pary wodnéj w powietrzu	Kierunek wiatru i natężenie	Stan atmosfery	Zjawiska napowietrzne	Zmiana temper. w ciągu dnia od	do
27	2	27" 2"'. 701	+ 2° 7	1"' 20	ppł. zach. słaby	pogoda z chmr.		+ 3° 8	— 3° 1
„	10	„ 3 369	— 0 2	1 71	żaden	pochmurno			
28	6	27 3 908	— 0 8	1 89	wschodni słaby	pogoda z chmur.			
„	2	„ 3"'. 930	+ 6° 2	1"' 36	pł. wschodni słaby	„		+ 7° 5	— 0° 9
„	10	„ 3 995	+ 0 6	1 78	wschodni „	pogoda	koło przy księżycu.		
29	6	27 4 182	— 1 0	1 86	żaden	„	szron		

W DRUKARNI CZASU.